

„Gazeta Lwowska“
z dodatkiem urzędowym
wychodzi codziennie o 3ciej
godzinie po południu, z wy-
jątkiem świąt uroczystych
i niedziel.

Prenumerata wynosi
z przesyłką pocztową na rok
cały 16 złr., na kwartał
4 złr., na miesiąc 1 złr.
35 c. Miejscowa narok 12 złr.
na kwartał 3 złr., na miesiąc
1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i arty-
kuly nadesłane od jednego
wieszka: pierwszy raz 6 c.,
drugi i trzeci po 5 c. Na-
leżytość stęplowa od każdej
inseraty 30 c.

Przesyłki (franco) od-
biera Administracya Gazety
Lwowskiej. Numer poje-
dyńczy w Expedycyi Gazety
(Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne
od opłaty pocztowej.

Nr. 135.

Sroda 15. Czerwca 1870.

Rok wydania 60.

Od administracyi. Uprasza się świetne c. k. sądy powiatowe: w Husiatynie, Lutowskich i Podbużu, aby nadesłały zaległą prenumeratę za II. kwartał 1870 po 4 złr. w. n. i oświadczyły wcześniej, czy będą nadal prenumerować „Gazetę Lwowską“? która odtąd tylko za uiszczeniem przedpłaty z góry posyłaną być może, — Według poprzednich zamówień bowiem, ustanowi się ilość nakładu, w skutek czego administracya nie mogłaby uwzględnić późniejszych żądań w tej mierze.

Część urzędowa.

Rada miasta Krakowa postanowiła celem lepszego urządzenia szkół u św. Floryana na Kleparzu i św. Szczepana na Piasku, podwyższyć płacę nauczycieli dyrygujących z 250 na 300 złr. z pomieszkaniem a nadto utworzyć przy każdej z tych szkół posady dwóch nauczycieli z płacą 400 złr. i 300 złr. zastrzegając sobie przy tem prawo prezentowania.

Ten nowy dowód troskliwości o oświatę ludu podaje się do publicznej wiadomości z wyrazem prawdziwego uznania.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 4. czerwca 1870.

Część nieurzędowa.

Lwów. 15. czerwca.

Według telegramu „Gazety Narodowej“ ogłasza dzisiejsza „Wiener Zeitung“ mianowanie księdza arcybiskupa Sembratowicza metropolitą lwowskim, zaś księdza kanonika Hirschlera biskupem łac. obrz. w Przemyślu.

Co do przygotowań przedwyborczych w zachodniej części naszego kraju dowiadujemy się z „Czasu“, iż centralny komitet wyborczy dla Galicji zachodniej rozpoczął w d. 11. b. m. swoje czynności. W skład tego komitetu wchodzi pp.: hr. Józef Baum, dr. Józef Dietl, ks. Leopold Górnicki, dr. Franciszek Hosszard, dr. Szymon Samelson, hr. Mieczysław Rej i dr. Mikołaj Zyblikiewicz. W miejsce p. Piotra Moszyńskiego, który dla wyjazdu do wód wyboru przyjąć nie mógł, powołał komitet jako ósmego członka p. Atanazego Benoego. Oprócz tego wezwano burmistrzów miast, mających własnych posłów w sejmie, aby wybrali do komitetu dziewiątego członka. Przewodniczącym komitetu jest dr. Dietl, zastępcą jego dr. Zyblikiewicz. Komitet podając to do wiadomości nie ogłosił żadnego ze swej strony programu politycznego, gdyż — jak powiada w swej odezwie, — „rezolucya przez reprezentację kraju po dwakroć uchwalona stała się programem, w obec którego komitet nie czuje się powołanym do tworzenia nowego.“

W drugiej odezwie zaprasza wspomniany komitet centralny wyborców większych posiadłości okręgów wyborczych: krakowskiego, sądeckiego, tarnowskiego i rzeszowskiego na zgromadzenia przedwyborcze w dniu 24. b. m. odbyć się mające w Krakowie, w Nowym Sączu, Tarnowie i Rzeszowie. Do zagajania tych „sejmików“ zaprosił komitet: dla Krakowa pp. Józefa Bauma i Atanazego Benoego; dla Sącza pp. Apolinarego Zielińskiego i Fortunata Stadnickiego; dla Tarnowa pp. Wincentego Petrowicza i Maryana Sroczyńskiego; dla Rzeszowa pp. Ignacego Skrzyńskiego i Kalixta Horocha.

Co do wyborów miejskich w Krakowie donosi „Czas“, iż d. 12. b. m. odbyło się u prezydenta miasta dra Dietla zebranie, na którym postanowiono zwołać na przyszły poniedziałek 20. b. m. wyborców miasta Krakowa celem wybrania komitetu wyborczego miejskiego, który się zajmie przygotowaniem do wyboru trzech posłów z miasta Krakowa na sejm.

W pośród licznych programów ogłaszanych w Wiedniu zasługuje na uwagę program wspólny towarzystw handlowych i kupieckich w Wiedniu. Został on ułożony przez delegowanych wiedeńskiego stowarzyszenia przemysłowców, stowarzyszenia reformy kupców wiedeńskich, stowarzyszenia ekonomicznego, stowarzyszenia fabrykantów, kupców oraz stowarzyszeń oświaty i interesów kupieckich. Pro-

gram ten podnosi konieczność „pojednania różnych narodów i jako kres rozwoju Austrii,“ dla tego też oświadcza się za „rozszerzeniem autonomii krajów i królestw, o ile to z potęgą Austrii da się pogodzić,“ pragnie, „żeby opieka prawna zagwarantowana była każdemu ludowi“ a „zmiany jedynie na konstytucyjnej drodze przeprowadzone zostały.“ Dalej żąda on bezpośrednich wyborów i zmiany ustawy wyborczej w duchu usunięcia grup, czyli zniesienia zasady reprezentacji interesów, oraz utworzenia Izby panów z przedstawicieli wybieranych przez sejmy krajowe. Wymaga również zniesienia cenzusu i wieku do wykonywania prawa wyborczego, rozszerzenia osobistych wolności, zniesienia konkordatu, zaprowadzenia sądów przysięgłych do przestępstw zwyczajnych i politycznych, ostatecznego zorganizowania trybunału administracyjnego i zmiany urzędników nie przejętych liberalnymi zasadami. We względzie interesów handlowych i przemysłowych, staje na gruncie zupełnej wolności handlu i przemysłu i obiecuje popierać takich kandydatów, którzy będą dobrze obznajomieni z interesami kupieckimi. Żąda nadto zaprowadzenia procedury cywilnej opartej na jawności i u tnej obronie, utworzenia sądów handlowych, zniesienia loteryi-liezbowej, ograniczenia monopolów itd.

Zaszczytnie znany profesor prawa, dr. Brinz, jeden z najznakomitszych deputowanych podczas pierwszych sesji Rady państwa i bardzo popularny wówczas przywódca deputowanych niemieckich z Czech, przybył w tych dniach do Wiednia z Tybingi, gdzie wykłada obecnie prawo rzymskie. Liczni jego przyjaciele powitali go z tem większą radością, że właśnie rozeszła się wieść, iż prof. Brinz prawdopodobnie powróci na stały pobyt do Austrii i weźmie znowu udział w życiu politycznym, a co więcej, ma nawet być przeznaczony na przyszłego ministra oświecenia. W obecnych okolicznościach wybór dra Brinza do Rady państwa nie ulegałby wątpliwości. Na jednym z ostatnich przedstawień w nowym teatrze opery obecny był prof. Brinz w łożu, gdzie odwiedził go J. Exc. prezydent rady ministrów hr. Potocki i J. Exc. minister hr. Taaffe.

W Zagrzebiu oddalono w dniu 8. b. m., profesora gimnazjalnego Ignacego Jagicza i suplenta Bazylego Brateli. Według „Agramer Ztg“ nastąpiło to z powodu, iż wspomnieni nauczyciele, jak się okazało ze śledztwa, bardzo czynny mieli udział w krokach poczynionych w sprawie Starzewicza. W skutek usunięcia rzeczonych dwóch nauczycieli podjęto się d. 10. b. m. sześciu innych profesorów do dymisji, zaś młodzież szkolna wyższego gimnazjum opuściła w tymże dniu wykłady i odmówiła dalszego uczęszczania do zakładu.

Wiedeń. Najjaśniejszy Pan przybył dnia 13. b. m. rano z Ischl do Wiednia.

London. Po przerwie wywołanej Zielonemi Świątami Izba niższa parlamentu angielskiego rozpoczęła d. 9. b. m. napowrót swe czynności. Sesya obecna trwać będzie jeszcze przez dwa miesiące. Parlament wyteńczy będzie musiał swe siły, jeżeli zechce do końca sesji załatwić przedłożone już projekta do ustaw. Po ustawie dla Irlandyi najwięcej zajmuje się rząd ustawą o szkołach. Ministerstwo starać się będzie usilnie o zniesienie religijnej przysięgi w uniwersytetach. Niewiadomo, czy z taką samą gorliwością zajmie się rząd ustawą o wyborach do parlamentu, której najważniejszym punktem jest zaprowadzenie tajnego głosowania. Pewna część liberalnego stronnictwa żąda, by ministerstwo zajęło się bezwzględnie zaprowadzeniem tej ustawy. Zdaje się

jednakże, że rząd zwróci w tej sesyi uwagę swoją na inne projekta, a ustawę o wyborach odłoży do przyszłej sesyi. Rozwiązanie bowiem parlamentu nie nastąpi tak rychło, a przyjęcie tej ustawy byłoby tylko wtedy koniecznem, gdyby miały być rozpisane nowe wybory.

Paryż. Secesya Ernesta Picarda i jego towarzyszy z obozu dawnej lewicy zwraca jeszcze ciągle na siebie uwagę francuskiego dziennikarstwa. Fakt ten jest także obecnie w polityce wewnętrznej Francji bardzo ważnym zdarzeniem, więc i rząd zajmuje się nim żywo. Secesya ta podobała się rządowi dla dwóch powodów. Ustąpienie Ernesta Picarda z zastępem swoich zwolenników z lewicy osłabiło znacznie siły opozycyi a potem dodało rządowi nadziei, że nastąpi porozumienie pomiędzy gabinetem a tą nową frakcją. W tej sprawie wiele wrzawy wywołał artykuł w „Constitutionelu“, napisany przez Roberta Mitchella. Artykuł ten ma być inspirowany przez Olliviera, a niektórzy przypisują mu nawet wprost autorstwo. Artykuł ten zapowiada otwarcie zerwanie gabinetu ze skrajną prawicą, grupą Jérôme Davida i pana Duvernois, z którymi zdaniem Olliviera niepodobna iść razem na drodze rozsądnego politycznego programu. Duvernois odpowiedział zaraz na to artykułem „Potęga i upadek“, w którym wylicza błędy popełnione przez gabinet Olliviera.

Ważniejszym od tej polemiki dziennikarskiej faktem jest zajęcie się ministerstwa wypracowaniem nowej ustawy wyborczej, która uczynić by mogła możliwem rozwiązanie ciała prawodawczego. Podług dzisiejszej ustawy bowiem wobec nienaturalnego składu okręgów wyborczych nie możnaby przedsięwziąć nowych wyborów. Jeżeli już nie rozwiązanie izby, to przynajmniej możliwość rozwiązania jej w każdej chwili jest niezbędnym warunkiem porozumienia gabinetu z Picardem i jego frankcją. Wypracowanie projektu nowej ustawy wyborczej wziął na siebie Chevandier de Valdrome, a w bardzo tajemniczych rokowaniach pomiędzy Ollivierem a Picardem pośredniczy Guyot-Montpayroux, który do niedawna był jeszcze nieprzyjacielem dzisiejszego gabinetu a mianowicie Olliviera.

Projekt ministra finansów względem zniesienia stempla przy dziennikach natrafił w odnośnej komisji na opozycję. Komisya ta żąda bowiem, ażeby już w przyszłym roku zniesiony został stempel bez ułożenia podatku na dzienniki zamieszczające inseraty.

Senat wybrał komisję, która zajmie się ocenieniem nowej ustawy prasowej. Do komisji tej należą: Rouher, Baroche, Devienne, Boinvilliers, Lacaze, Quentin-Bauchard, Le Roy St. Arnaud, Amédée Thierry i Monnier de la Sizeranne. Ze składu tej komisji wnosić można, że senat nie jest przychylnym nowej ustawie prasowej.

Cesarzowa Eugenia telegrafowała do piosła francuskiego w Konstantynopolu, ażeby pogorzelcom przedmieścia Pera rozdał w jej imieniu 10.000 franków.

— Książę Gramont wniósł d. 10. b. m. w Izbie zmiany traktatu pocztowego z Hiszpanią, zawartego przez Olliviera podczas krótkich jego rządów jako ministra spraw zagranicznych. Rada ministrów postanowiła wnieść u Cesarza amnestyę drukową z okazji nowej ustawy drukowej.

Florencya. „Gazz. uff.“ donosi, że pomiędzy przybyłą z Szwajcaryi bandą republikańską a wojskiem żadna nie została stoczona potyczka, że raczej banda sama się przez się rozwiązała a teraz składa się już tylko z 10 do 12 ludzi; reszcie wyjątkiem dwóch, których pojmano, a mianowicie do-

wódzcy Nathanowi, udało się przejść znowu granicę. Wypłacił on każdemu z ludzi swoich przy rozstaniu dziesięć franków — co nieco skąpym jest żoldem dla założycieli Rzeczypospolitej powszechnej. Na uwagę zasługuje jeszcze, że największa ich część zaopatrzona była w broń odtylcową modelu szwajcarskiego. Wielką liczbę broni znalazła policja pod Tortoną, w piemontskiej prowincji Alessandria; broń ta i amunicja miały również służyć celom Rzeczypospolitej powszechnej. Rzeczą jest widoczną, iż zamierzonym było przedsięwzięcie wielkich rozmiarów: gdyby we wszystkich częściach półwyspu, w Kalabrii, w Sycylii, w Toskanii, w Lombardii, w Piemontcie równocześnie było wybuchło powstanie i gdyby wszędzie lud był się z niem połączył, natenczas mogła być powstać z tego choć nie Rzeczpospolita powszechna, to przecież groźne dla monarchii włoskiej niebezpieczeństwo. Lecz żadne z tych przypuszczeń nie sprawdziło się; liczne większe i mniejsze powstania pokonane zostały jedno po drugim z wielką łatwością i innego nie miały rezultatu nad ten, że okazały, iż większość narodu włoskiego nie gotowa już dawać ucha agitatorom, nauczywszy się w dziesięciu latach wolności politycznej i niezależności narodowej kroczyć po pewnej drodze spokojnego rozwoju. To też organ Mazziniego, dziennik „Unita Italiana“ bardzo smutno jest usposobioną; straciliśmy szacunek przed nami samymi, jesteśmy wprowadziliśmy młodymi co do lat, lecz starymi w sercu, interesa, rozrywki droższymi nam są niż zasady najświętsze — w podobnych zdaniach opisuje dziennik republikański ociężałość i brak wiary we własnym stronnictwie.

Podczas kiedy więc nieprzyjaciele państwa tracą zaufanie do siebie samych, dała znaczna większość reprezentacji ludu do poznania, z jaką pewnością liczy na pokojowy rozwój Włoch. Projekt bowiem do prawa, dotyczącego ograniczania wydatków na wojsko, przyjęty został tych dni w izbie 175 głosami przeciw 107. Nie dosyć podnieść można, że to stronnictwo porządku, stronnictwo konserwatywne zaproponowało i uchwaliło redukcję wojska i że ci, co przeciw niemu głosowali, należą z małemi wyjątkami do opozycji radykalnej. Nie przeto chodzi radykałom tak bardzo o armię! Głosowali oni przeciw prawu owemu, ponieważ głosują przeciw wszystkiemu, co wychodzi od rządu. W ostatniej jeszcze chwili starali się wszelkimi sposobami odroczyć głosowanie. Ale rząd, prawica i centra trzymały razem. W końcu objawiła się niechęć opozycji w przemowie p. Rattazzego, w której zarzucił prezesowi ministerstwa p. Lanza, że zdradził lewicę, która go do steru rządów doprowadziła, i że przeszedł do prawicy. Zarzut nie był zupełnie nieuzasadniony; lecz p. Lanza przez to właśnie zmuszony został do zerwania węzła, jaki go odtąd łączył jeszcze z lewicą. Ministerstwo obecne jest teraz stanowczem ministerstwem prawicy, a położenie parlamentarne wyjaśniło się nareszcie znowu.

— Senat zatwierdził budżet spraw wewnętrznych i zaczął obrady nad budżetem wojny. Jenerał Govone minister wojny odpowiadając p. Digny rzekł, iż 119.000 żołnierzy wystarczy dla bezpieczeństwa publicznego. Minister Lanza zapewnia, że rząd rozwinię największą energię dla stłumienia ruchów wichrzycieli.

— Rząd dowiedział się o zamiarze wzniecenia powstania w Tyrolu włoskim i Istrii. W kraju weneckim wiele osób aresztowano.

Lizbona. Książę Saldanha wydał okólnik tłumaczący swój zamach stanu. Spór jego z posłem włoskim spowodowany podobno wyrażeniami tego ostatniego nieprzyjaźniami zamachowi stanu, sprowadził wyjazd posła, lecz nie jest jeszcze zagodzony. Nowy władca Portugalii obsadza tymczasem poselstwa przez swoich wiernych, a najwięcej przez krewnych. Z Paryża odwołał Ribeirę, a mianował w jego miejsce synowca swego Azenchasa.

Ateny. Punktem nader silnie zadrażnionym na Wschodzie jest Grecja. Wprawdzie pierwsze oburzenie, wywołane w Anglii katastrofą maratońską przycichło nieco, wprawdzie nie mówią już o interwencji angielskiej; jednakże nie pozostają dowodzić, że Grecja sama rady sobie nie da, że do porządku nie przyjdzie, zwłaszcza nie wytypi rozbojnicztwa, które się stało rodzajem instytucji politycznej, używanej przez stronnictwa dla popierania swych celów. Głównie korespondenci dzienników londyńskich z temi dowodzeniami występują; ale

niektórzy publicyści greccy, bolejąc nad stanem swej ojczyzny, dowodzą, że konieczna jest jakaś zmiana w instytucjach ich kraju, by ten podźwignąć z upadku. Imera, dziennik grecki, wychodzący w Tryeście, umieścił w tych dniach artykuł obszerny, tak wymownie napisany, że zwrócił na siebie powszechną uwagę.

Artykuł ten dowodzi, że jedynym środkiem ratunku dla Grecji jest zniesienie systematu konstytucyjnego, powrót do systemu nieograniczonego. „Dwudziestu rozbojników, mówi artykuł, którzy zhańbili Maraton, położyło ostatni kamień do kolosalnego budynku bezprawia, zdrady, swawoli, wznieśonego przez tych, którzy w Grecji zajmują pierwsze stanowisko przez swe położenie społeczne, a powinni zajmować ostatnie, gdy chodzi o uczciwość i cnotę... Grecji brak całkiem ludzi z charakterem męzkim i odważnym, nie cofających się przed zbawienną odpowiedzialnością. Gdyby Grecja miała męża stanu nie już jakiegoś Cavour'a lub Bismarcka, ale przynajmniej człowieka mającego uczucie obowiązku, pogardzającego splugawioną popularnością ulic ateńskich, człowiek ten mógłby wszystko ocalić śmiałym wyznaniem zrobinem królowi i ludowi. Pierwszą plagą narodu było kłamstwo; kłamstwo przed ludem, przed królem, przed Europą, przed sobą. W dziennikach i izbach ciągle brzmiały hymny na cześć wolności publicznych decentralizacji i innych zgubnych darów anarchicznej konstytucji z r. 1864. W głębi serca każdy nienawidził to monstrum, ale ci, co zyski z owej konstytucji ciągnęli, nie mogli życzyć sobie jej zniesienia lub nawet przejrzenia... Nie widząc błota pod naszymi nogami, wznosić się lubimy w mgliste sfery oderwanych teorii. Kiedy Hellada płaciła stałą i regularną kontrybucję rozbojnikom, czemuże się zajmowali publicyści i politycy ateńscy? Czy kwestyą praw wyjątkowych, reorganizacji armii, budowy dróg, mostów? Gdzież tam! rozbierali politykę z 1867, potem z r. 1868; potem przywileje króla, prawa ludu, dalej teorię rządu osobistego i parlamentarnego, szczególniej gadali wiele o decentralizacji.“

W ten sposób dalej i bardzo wymownie autor artykułu oświadcza się przeciw greckiej konstytucji, dowodząc, że ta tylko na papierze wolność zapewnia, kiedy rzeczywistej wolności Grecja nie zna, a tylko swawolę i samowolę pewnej kasty i stronnictwa. Ci, których prawo naznaczyło stróżami i opiekunami tego państwa idealnego, ministrowie, prefekci, posłowie zamienili się w prawdziwych tyranów ludu. Wykonywanie wtedy nie jest obowiązkiem ale rzemiosłem zyskowem... Małpując wszystko, małpujemy także stronnictwa polityczne. Co w innych krajach jest szlachetnem współzawodnictwem i wzajemną kontrolą, u nas zamieniło się w ślepą wściekłość i prawie w wojnę domową. W Anglii, w Belgii, warunkami naczelnika stronnictwa są ród, sława, dary inteligencji i słowa; u nas zuchwalstwo, bezcelność, bezsumienność, marnotrawstwo grosza publicznego. U nas opozycja jest najzupełniejszym szturmem, a rząd rabunkiem zdobytego miasta... Mamy drabinę demoralizacji, rozciągającą się od najniższego z wyborców do pierwszego ministra. Winą wszystkiego jest głosowanie powszechne... Lud jeszcze mało ukształcony, noszący piętna barbarzyństwa muzułmańskiego, nie wszędzie nawet mówiący językiem greckim, nagle został powołany do rozstrzygnięcia najwyższych kwestii przez jedną izbę. Ztąd wszystkie nieszczęścia naszej biednej ojczyzny. Na takich wyborców nie mają wpływu cnota, rozum lub bogactwo, ale nieczne obietnice i jeszcze niecniejsze oferty. Nad człowieka naukowego, pracującego w ciszy, nad człowieka uczciwego, który bada w samotności sumiennie i skromnie życie publiczne, ci wyborcy przedkładają takich, co z nimi razem zasiadają w synku, mając te same popędy, tę samą wiedzę, tę samą moralność.

„Do Aten posyłają nie tych, co mogą najlepiej służyć krajowi, ale tych, co mogą najlepiej dogodzić drobnym namiętnościom i grubym zachęciom prowincji. Słowem nie lud grecki ale wino greckie robi wybory.“ Tu autor kreśli obraz izby, dowodząc że ledwo kilku posłów głosuje według sumienia, reszta zaś wedle szkodliwej rzadzi albo wedle obietnic opozycji. „Na żadnej giełdzie Europy tyle interesów się nie robi, co w izbie ateńskiej. Trzeba nasycić wszystkich krewnych, a jeżeli można wszystkich wyborców okręgu... Nie dziwny się więc, że w Helladzie prawo straciło zupełnie moc swoją, a rozbojnicy stali się potęgą, mającą własny swój ko-

deks, korespondentów, agentów, wymagania polityczne... Rozbojnicztwo jest tylko symptomem; prawdziwą chorobą jest żądza władzy, posługująca się głosowaniem powszechnem.

Na 10 dni 10 dni.

(Posiedzenie Rady miejskiej) z powodu święta uroczystego obrz. łac. przypadającego w przyszły czwartek posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się dziś o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym sprawy z ostatniego posiedzenia zaległe, mianowicie: 1) Odstąpienie parceli miej. właścicielowi realności pod Nr. 509²/₄. Sprawozd. radny p. Dr. Czemeryński. 2) Wnioski sekcji IV. względem oświadczenia się na podanie gminy Wołkowa o pozwolenie do odbywania jarmarków. Sprawozd. radny p. Dr. Milleret. 3) Podanie p. p. Anny Juśkiewiczowej o przyjęcie do zakładu kalek św. Łazarza. Sprawozd. radny p. Żółkiewski. 4) Zamiana gruntu obok zakładu kalek św. Łazarza. Sprawozd. radny p. Szlaski. 5) Sprawa komitetów kościelnych. Sprawozd. radny p. Dr. Starzewski. 6) Wnioski sekcji I. względem wysłania delegatów do komisji zakładu ubogich. Sprawozd. radny ks. kan. Romaszkan. 7) Podania o nadanie prawa miejskiego: pp. Józefa Mayera, właściciela realności i Teodora Waszkuryka stolarza. Sprawozd. radny p. Patraszewski. 8) Podanie p. Franciszki Komanowej wdowy po pens. adjunkcie magistratu o pensję. 9) Wydanie kaucyi byłemu przedsiębiorcy pokrycia Pełwi w miejscu dawnej rzeźni. Sprawozd. radny p. Jasiński.

(Uroczystość bożego ciała.) Uroczystość bożego ciała dnia 16. b. m. obchodzoną będzie przy asystencji wojska. O godz. 8. z rana stanie 30ty batalion strzelców z muzyką 80 pułku piechoty przed kościołem katedralnym na długiej ulicy. Oddział strzelców utworzy w kościele szpalier, oddział podoficerów strzelców zaś będzie składać straż honorową przy najsw. sakramencie. Reszta batalionu z muzyką towarzyszyć będzie procesji. O godz. 9. stanie 66 pułk piechoty na ulicy długiej, dykasterjalnej i na przyległej stronie rynku, 80 pułk piechoty zaś stanie na północno-zachodniej stronie rynku, i oba pułki będą tworzyć szpalier dla procesji. Jenerałowie i oficerowie, będą także obecni przy tej uroczystości na rynku, wszyscy będą w pełnym uniformie. Po uroczystości będzie defilada na ulicy Karola Ludwika i na placu halickim przed p. komenderującym i jenerałem kawalerii hr. Neipergem.

(Wypadki miejscowe.) Dnia 13. b. m. przejechał na ulicy żółkiewskiej woźnica jednego z tutejszych rzeźników wyrobnik Katarzynę Kubickę. — Policja lwowska schwytała dnia 13. b. m. siedmiu złodziei, u których znaleziono prawie wszystkie rzeczy skradzione w ostatnich dniach.

(Dar dobroczynny.) Lakiernik Józef Merkl, który przy robocie w domu karnym w Brygidkach spadł z dachu i mocno się skaleczył, otrzymał, jak się właściwie dowiadujemy, na wniosek nadprokuratorii lwowskiej, od ministerstwa sprawiedliwości wsparcie jednorazowe w kwocie 100 złr.

(Wybory uzupełniające do Rady powiatowej.) Dnia 2. maja wybrano Stanisława hr. Tarnowskiego członkiem Drohobyckiej Rady powiatowej z grupy większych posiadłości.

(Pożary.) Dnia 13. maja zgorzał w Czehowie, w powiecie brzeskim dom drewniany. Przyczyna pożaru była nieostrożność. Szkoda wynosi 70 złr. D. 22. maja zgorzał w Woli lubelskiej w pow. pilźnieńskim dom drewniany. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda wynosi 200 złr. D. 25. maja zgorzała w Bilicach w pow. krakowskim karczma. Ogień miał być podłożony, zabezpieczona. Szkoda wynosi 350 złr. D. 31. maja zgorzało w Hanowcach w pow. żydaczowskim, jedenaście zagrod włościańskich, niezabezpieczonych. Przyczyna pożaru była nieostrożność. Szkoda wynosi 5642 złr. D. 31. maja zgorzała w Cieżkowicach w pow. grybowskiem zagroda włościańska, niezabezpieczona. Ogień miał być podłożony. Szkoda wynosi 300 złr. D. 31. maja zgorzał w Hłuboczku wielkim w pow. tarnopolskim folwark, stodoła i młocarnia ze zbożem i 4 konie, niezabezpieczone. Ogień [miał być] podłożony. D. 2. czerwca zgorzała w Szerzeniowicach w pow. zaleszczyckim zagroda włościańska, niezabezpieczona. Ogień wybuchł z powodu uderzenia piorunu. Szkoda wynosi 60 złr. D. 3. czerwca zgorzała w Knihinie w pow. stanisławowskim zagroda włościańska, gdzie 1 człowiek zginął. Ogień wybuchł z powodu uderzenia piorunu. Szkoda wynosi 900 złr. Dnia 7. czerwca zgorzała w Sichowie w pow. lwowskim zagroda włościańska. Ogień miał być podłożony. D. 7. czerwca zgorzała w Majdanie górnym w pow. nadwórniańskim zagroda włościańska. Przyczyna pożaru niewiadoma. Dnia 7. czerwca zgorzała w Paryszech w powiecie nadwórniańskim zagroda włościańska. Ogień miał być podłożony. W płomieniach zginęła 10letnia dziewczyna. D. 8. czerwca zgorzała w Turzej w pow. gorlickim zagroda włościańska. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda wynosi 477 złr.

— W „Petersb. Wied.“ czytamy: D. 5. (17.) maja o godz. 11tej wieczorem do jarońskiego szpitalu ziemskiego przybył młodzieniec mający od 23—25 lat i oświadczył odźwiernemu, że życzy, żeby go jako rewizora z ministerjum przysłanego, natychmiast wprowadzono dla obejrzenia szpitalu. Rwetes i popłoch całym szpitalem owładnął. Posłano po dozorcę, który natychmiast się stawił błdy i wystraszony, nie pospieszwszy nawet przebrać się. Dozorca oprowadził wrzekomego rewizora po salach wszystkich oddziałów szpitalu. Późno w nocy rewizora się ukończyła, lecz Kaszyńców (tak się rewizor nazywał), zażądał obejrzyć turmę i oprowadzony przez dozorcę szpitalu, dozorcę turmy, zwiedził kamery aresztantów i podzię-

kował za wzorowy porządek. Potem dozorca chętnie przystąpił na życzenie rewizora i odprowadził go do hotelu Kakujeja (najlepszego w mieście), gdzie się rozmówił z nim o sprawach służbowych. Przyjechawszy do hotelu zasiedli we trzech do herbaty, wódki i madery. Nad ranem jednak rewizor pożegnał gości, powiedziawszy im, że się powinni przygotować do najszybszej rewizji. Nazajutrz w szpitalu rozestano miękkie dywany, a dla aresztantów tłusty barszcz (szechy) był zgotowany. Lecz tego dnia rewizor sam był aresztowanym przez komisarza Bielajewa, który od początku przebrany, śledził osobę tajemniczą i zauważył: najprzód, brudne i szorstkie ręce, niewłaściwe nie tylko na urzędnika ministerialnego, lecz nawet dla stróża sądu ziemskiego; powtóre, przyzwyczajenie wcale nie salonowe — spluwania po każdym wypitym kieliszku. Na zasadzie tych dwóch podejrzeń Bielajew ośmielił się aresztować nieznajomego, który natychmiast odkrył swoje incognito. Był to właściciel gubernii jarosławskiej, powiatu daniłowskiego, wsi Zabołotje, Wiczyśław syn Grzegorza Bałaszów. Bałaszów mieszkając w Petersburgu, został schwytany na gwałtownej kradzieży i wyrokiem sądu okręgowego petersburskiego z d. 27. grudnia 1867 r. skazany do petersburskiej roły aresztanciej, z której po upłynionym terminie uwolnionym został do miejsca rodzinnego, dokąd jednak się nie udał, lecz pierwzej zrewidował szpital i turmę. (Czas.)

— Dnia 12. b. m. odbył się w Krzeszowicach pogrzeb zmarłego tam podczas letniego pobytu profesora okulistyki Sławikowskiego. Całe grono profesorów z małym wyjątkiem uczestniczyło obchodowi pogrzebowemu, oraz znaczna liczba uczniów uniwersytetu, mianowicie wydziału lekarskiego, i liczny pociąg przyjaciół zmarłego. Mimo deszczu młodzież akademicka poniosła na barkach zwłoki profesora. (Czas.)

— W Warszawie umarł d. 9. b. m. Stanisław Bogusławski, syn zasłużonego dla sceny ojczyznej dyrektora teatru i pisarza dramatycznego Wojciecha Bogusławskiego. Stanisław Bogusławski również pisarz dramatyczny i aktor, urodził się r. 1805 a ukończywszy szkoły w konwiktach pijarskim, wstąpił do wojska i jako oficer walczył w r. 1831. Po zwinięciu wojsk polskich wstąpił na scenę, a wreszcie opuściwszy ją wziął się do pióra jako autor dramatyczny i objął redakcję „Kuryera Warszawskiego”, którą prowadził po Karolu Kuczu aż do przejścia tego pisma pod obecną redakcję Wacława Szymanowskiego.

— „Journal offic.” donosi, że cesarzowa Eugenia przesłała posłowi francuskiemu w Konstantynopolu 10.000 fr. do rozdania między pogorzelców z przedmieścia Pera. Ministerstwo spraw zewnętrznych ze swojej strony posłało na ten cel 5000 fr.

(Trzęsienie ziemi.) Z Meksyku donoszą, że w mieście Oajaca było gwałtowne trzęsienie ziemi. Prze-

szło 100 osób poniosło śmierć i wiele jest rannych. Inne miasta, kilka kopalni i Stania Oajaca mocno ucierpiały.

(Rozbicie okrętu.) Na północnym wybrzeżu Barmudy rozbił się okręt wiozący drut do telegrafu podmorskiego, mający 1000 mil długości. Z 60 ludzi ledwie 3 ocalało. Drut utonął, lecz spodziewają się go wydobyć.

Korespondencya administracyi. Świątyni c. k. sąd powiatowy w Jarosławiu: Przedpłatę na II. półrocze 1870 — 8 złr. w. a. otrzymaliśmy.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu marca:

	Miejsce targu:				
	Rozdół	Zydaczów	Zurawno	Kalusz	Mikołajów
	zr. c.	zr. c.	zr. c.	zr. c.	zr. c.
Mec pszenicy	4 . .	3 50	3 80	4 20	4 20
„ żyta	2 20	2 . .	2 20	2 30	2 23
„ jęczmienia	2 . .	2 25	2 20	2 10	1 87
„ owsa	1 45	1 40	1 45	1 55	2 . .
„ hreczki	2 40	2 . .	2 . .	2 . .	2 6
„ kukurudzy	2 . .	2 . .	2 . .	2 . .	2 32
„ ziemniaków	95	1 20	70	1 20	85
Grochu	2 . .	2 . .	3 20	2 23	2 23
Cetnar siana	1 20	1 80	1 30	3 . .	3 . .
Sąg drzewa twardego	7 . .	7 50	4 . .	7 . .	6 50
„ miękkiego	5 . .	6 . .	3 . .	5 50	4 50
Punt mięsa wołowego	14 . .	14 . .	13 . .	14 . .	15 . .
Miara wina	80 . .	80 . .	1 . .	80 . .	60 . .
„ piwa	12 . .	24 . .	16 . .	16 . .	16 . .
Wyrobnik z wiktem	28 . .	25 . .	25 . .	25 . .	25 . .
„ bez wiktem	37 . .	37 . .	37 . .	37 . .	40 . .

L w ó w, 14. czerwca. W tut. izbie handl. i przem. płacono: Pszenica 170 ₰ 8 złr. 75 c. do 9 złr. — c., żyto 180 ₰ 4 złr. 80 c. do 5 złr. — c., jęczmień 140 ₰ 4 złr. 40 c. do 4 złr. 60 c., owies 100 ₰ 3 złr. 30 c. do 3 złr. 40 c., kukurudza 170 ₰ 4 złr. 75 c. do 4 złr. 80 c., hreczka 140 ₰ 4 złr. 30 c. do 4 złr. 50 c., konieczyna 180 ₰ 32 złr. — c. do 38 złr., rzepak 13 ₰ — złr. — c. do — złr. — c., lufianka 150 ₰ — złr. — c. do — złr. — c., groch 180 ₰ 4 złr. 80 c. do 5 złr. 20 c.; łój 100 ₰ 32 złr. — c. do 32 złr. 50 c.,

potaż drzewny 100 ₰ 16 złr. 50 c. do 18 złr. — c., chmiel 100 ₰ 40 złr. — c. do 45 złr. — c.; spirytus wiadro 14 złr. 75 c. do 15 złr. — c.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. czerwca

Hotel George: PP. Hr. Dzieduszycki A. z Izdyerówki. — Hr. Dunin A. z Głęboki. — Hr. Starzeński L. z Podkaminia. — Augustynowicz B. z Woszezańca. — Wolański W. z Dulib.

Hotel Langa: Dr. Ditz H., c. k. rad. agr., z Munkaczu. Hotel angielski: Książ Puzyna J. z Czarnołęca. — Hr. Czarnecki A. z Wołynia. — Hr. Łoś A. z Bortkowa. — Czajkowski H. z Bóbrki. — Czajkowski J. z Żerawy. — Hau-terive W. z Jatywgi. — Hoppen A. z Smaryczowa. — Listowski A. z Koropca. — Stecki A. z Srodopola.

Hotel warszawski Nr. 514 1/2: Łukasiewicz F., c. k. naczelnik sąd., z Brzeżan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. czerwca.

Ks. Czartoryski J. do Jarosławia — Kalitowski A. c. k. star. pow., do Tarnowa. — Baecassim T. do Multan. — Brzozowski W. do Zaluza. — Gorzycki W. do Stanimirza. — Korytowski F. do Orlowa. — Lambert J. do Krystynopola. — Oh nowicz A. do Oświęcimy. — Pawlikowski M. do Medyki. — Pohorecki F. do Dydnia. — Poles K. do Olszanki. — Postruski J. do Swistelnik. — Puchalski M. do Iwonicza. — Starzyński F. do Głęboczka. — Sahajdakowski F. do Zurolińca. — Szeliński A. do Tarnopola. — Włoszynowski J. do ros. Podola. — Morawiecki M. adw., do Złoczowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. i 14. czerwca 1870.

Pora	Barometr w mierze p. r. spr. do 0° Rean.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326 95	+ 8 2	87	PdZ. mi.	1
2. god. po poł.	327 30	+ 11 4	44	Z. d. si.	8
9. god. wiecz.	326 92	+ 9 4	71	— si.	8
7. god. zrana	326 71	+ 10 4	86	Z. si.	10
2. god. po poł.	326 64	+ 15 8	44	Z. mi.	7
9. god. wiecz.	327 37	+ 13 4	61	— b. si.	10

T E A T R.

Dziś (przed. pol.): „Grzywny męzowskie”, komedia w 1 akcie z francuskiego i „Polo-
wanie na męza”, komedia w 2 aktach przez M. Bałuckiego.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskutecz. sprzeżale	Kurs przeciętny	Kurs ostatni	
			płać	żądać
Złote austriackie				
D. 14. czerwca.				
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	238 25	239 —
„ kol. lw.-cz.-Jassy	—	—	266 —	267 —
„ banku hip. galic. .	—	—	102 —	103 50
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	72 —
Listy z Tow. kred. gal.	—	—	83 75	84 25
5% w. a.	—	—	75 75	76 25
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	90 25	90 60
Banku hip. gal. . . .	—	—	90 50	91 50
Gal. zakł. kr. włośc. .	—	—	74 80	75 30
Oblig. ind. gal. . .	—	—	—	—
„ W. Ks. Krak. . . .	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	100 —	101 —
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—
„ „ II.	—	—	—	—
„ kol. lw. - czern. .	—	—	—	—
„ I. Em.	—	—	—	—
„ II.	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	5 70	5 76
„ cesarski	—	—	5 72	5 78
Napoleonador	—	—	9 65	9 73
Pół imperyal rosyjski	—	—	9 88	10 —
Rubel srebrny rosyjski	—	—	1 80	1 85
„ papierowy	—	—	1 52	1 53
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	1 79 1/2	1 81
Srebro	—	—	119 —	120 50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. czerwca 1870

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa. pien. towar.

2 pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5% 69.90 70 10

od kwietnia do października po 5% 69.70 60 80

Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—	—
Pożyczka w srebrze 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—	—
Metaliki po 4 1/2%	—	—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	237 50	238 —
„ „ „ 1839 pięta część losów	235 75	236 25
„ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	90 50	91 —
„ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	96 25	96 40
„ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	105 50	106 —
Pożyczka z r. 1864 (z premiją) po 100 zł.	117 —	117 50
Renty Como po 42 lir. austr.	23 50	24 —
B. Krajów koronnych.		—
Obligacje indemn. po 5% za 100 zł.	—	—
Czech	95 50	96 50
Bukowiny	73 50	74 25
Galicyi	74 75	75 25
Nizszej Austrii	97 75	98 25
Siedmiogrodu	77 25	77 75
Węgier	80 —	80 50
Galie. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—	—

2. Akcje.		—
Banku anglo-aust. na 200 zł. (20 funt. szterl.)	—	—
z wpłatą 50%	—	—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a.	307 25	307 75
Inst. kred. dla handlu po 500 zł.	253 90	254 —
Niz.-aust. tow. ekont. po 500 zł.	868 —	870 —
Galie. banku kraj. a 200 zł. wpl. 40%	—	—
Galie. banku hyp. po 200 zł. wpłata 40%	—	—
Banku narodowego	722 —	724 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	390 —	392 —
Kol. Ces. Elzbiety po 200 zł. m. k.	212 25	212 75
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2297	2300
Kol. Kur. Lud. po 200 zł. m. k.	238 —	238 50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w sre-	—	—
brze (20 funt. szt.)	307 —	307 50
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	393 —	397 —
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	193 70	193 90
Spółki Borysławskiej a 200 zł. w. a.	—	—

3. Listy zastawne.		(za 100 zł.)
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow.	—	—
po 5% w srebrze	107 25	107 50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—	76 50
Gal. banku hyp. po 6%	90 50	91 —
Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6%	90 75	91 —
Banku narod. w wal. austr. przezn. do los. po 3%	93 50	93 60
Węgier. Towar. ziemskie po 5 1/2%	90 75	91 —
„ „ „ (renta) po 6%	—	—

4. Obligacje z prawem pierwszeństwa.		—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91 75	92 —
„ „ „ w. a.	88 —	89 —

Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	102 —	102 50
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisji	93 50	98 75

5. Losy.		(za sztukę)
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	162 —	162 50
Clarago po 40 zł. m. k.	36 —	37 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	99 75	100 25
Keglevicha po 20 zł. m. k.	16 —	17 —
Pożyczka miasta Buły po 40 zł. w. a.	34 —	34 50
Pallaga po 40 zł. m. k.	30 —	30 50
Fundacja szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14 50	15 50
Salma po 40 zł. m. k.	40 —	41 —
St. Genois „ 40	29 50	30 50
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—	—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	122 —	123 —
„ 50 zł. w. a.	61 —	63 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22 —	23 —
Windischgrätza „ 20	20 50	21 —

Weksle.		—
(Na 3 miesiące.)		—
Amsterdam za 100 zł. hol.	101 6	101 70
Augsburg za 100 zł. w p. n.	100 70	100 90
Berlin za 100 tal.	—	—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	100 50	101 —
Hamburg za 100 M. B.	89 50	89 60
Londyn za 10 fl. szt.	121 23	121 40
Paryż za 100 fr.	48 20	48 20

Kurs złota.		—
Dukaty ces. men.	—	—
„ pełn. wagi	3 75 1/2	3 77
Korona	—	—
20 frankówka	9 65	9 66 1/2
Rosyjski imperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	119 —	119 25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 14. czerwca.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	33
„ „ w srebrze	69	70
Losy z 1860. roku	96	20
Akcyje banku wiedeńskiego	722	—
„ „ kredytowego	253	90
Londyn 10 funtów szterlingów	120	50
Srebro	118	25
„ towarem	—	—
Napoleonador	9	60 1/2

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1338) Ogłoszenie konkursu. (3)

L. 351. Na mocy upoważnienia Wysokiego Wydziału krajowego we Lwowie z dnia 31go maja 1870. r. do l. 6881 Dyrekeya szpitali ogłasza konkurs na posadę adjunkta przy oddziale II. chorób zewnętrznych w szpitalu św. Łazarza z płacą roczną 400 zł. i dodatkiem 80 zł. w. a. na pomieszkanie.

Posada Adjunkta w mowie będąca udzieloną

będzie na dwa lata, a przy odpowiednim i ściśle spełnieniu obowiązków, przedłużoną być może na następne dwa lata.

Ubiegający się o rzeczoną posadę winni wnieść swoje podania najpóźniej po dzień 24. czerwca b. r. do Dyrekeyi szpitali św. Łazarza i św. Ducha w Krakowie bezpośrednio, lub przez swoją władzę przełożoną, jeżeli są teraz w służbie publicznej.

W podaniach wykazać należy:

1. Wiek, stan, miejsce urodzenia i przynależność państwową;

2. Stopień doktora medycyny i chirurgii otrzymany na jednym z uniwersytetów monarchii austro-węgierskiej, i

3. władanie językiem polskim.

Dyrekeya szpitali św. Łazarza i św. Ducha. Kraków, dnia 8. czerwca 1870.

(1347) ogłoszenie licytacji.

Nr. 14880. Dla zabezpieczenia wykonania budowl wodnej na Dniestrze pod Dobrowlanami i pod Samuszynem odbędzie się w c. k. starostwie Zaleszczyckiem publiczna licytacja dnia 4go lipca 1870 o 12tej godzinie w południe za pomocą ofert.

Zabezpieczone ma być wykonanie następujących budowli i robót:

a) pod Dobrowlanami:

1) Budowa tamy z materyału kamiennego w kwocie obrachunkowej	2195 zł. 2 kr.
2) Budowa tam płotowych w kwocie	2866 „ 79 „
razem	5061 zł. 81 kr.

b) pod Samuszynem:

1) Wybranie ziemi w kwocie	2 złr. 90 kr.
2) Budowa tamy z materyału kamiennego w kwocie	13.558 „ 6 „
razem	13.560 zł. 96 kr.

Dotyczące kosztorysy, plany i warunki licytacji można przegladnąć w rzezonem c. k. starostwie do dnia licytacji.

Kto chce objąć te przedsięwzięcie, ma przedłożyć oferty osobne dla każdego z powyższych miejsc budowli, i ułożyć podług przepisu w 5% wady, najdalej do godziny 12tej w południe rzezonego dnia c. k. starostwu w Zaleszczykach.

Oferty nie ułożone podług przepisu, lub też nie podane w należytych czasie, nie będą wcale uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6. czerwca 1870.

(1361) Konkurs.

Nr. 562-Pr. W celu obsadzenia posady oficyała przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie z roczną płacą 600 złr. w. a. i z prawem posunięcia się na 700 złr. w. a. rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem dni 14tu od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowym dzienniku Gazety Lwowskiej.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje prośby wykazami należycie poparte wnieść do Prezydium tutejszego c. k. sądu obwodowego.

Z Prezydium c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 9. czerwca 1870.

(1351) Edykt.

Nr. 3394. Ze strony c. k. obwodowego sądu w Stanisławowie niniejszem wiadomo się czyni, że na prośbę Apolonii Sołtyńskiej w drodze dalszej egzekucji wyroku z dnia 17go lipca 1865 L. 16056 i wyroku c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 19. sierpnia 1868 L. 21115 celem zaspokojenia przyznanego p. Apolonii Sołtyńskiej przeciw Izakowi Weishausowi dożywocia w rocznej kwocie 200 złr. w. a., a mianowicie na zaspokojenie zaległych rat zażywania rocznego w kwocie 200 złr. w. a. z odsetkami aż po dzień zapłaty rat należącym obliczyć się mającemi; mianowicie na zaspokojenie raty 100 złr. a. w. z odsetkami po 4% od dnia 23. lutego 1863, raty 100 złr. a. w. z odsetkami po 4% od dnia 1. kwietnia 1863, raty 100 złr. a. w. z odsetkami po 4% od dnia 1. października 1863, raty 100 złr. a. w. z odsetkami po 4% od dnia 1. kwietnia 1864, raty 100 złr. a. w. z odsetkami po 4% od dnia 1go października 1864, raty 100 złr. a. w. z odsetkami po 4% od dnia 1. kwietnia 1865, raty 100 złr. a. w. z odsetkami po 4% od dnia 1. października 1865, raty 100 złr. a. w. z odsetkami po 4% od dnia 1go kwietnia 1866, raty 100 złr. a. w. z odsetkami po 4% od dnia 1. października 1866, raty 100 złr. a. w. z odsetkami po 4% od dnia 1go kwietnia 1867, raty 100 złr. a. w. z odsetkami po 4% od dnia 1. października 1867, raty 100 złr. a. w. z odsetkami po 4% od dnia 1. kwietnia 1868, raty 100 złr. a. w. z odsetkami po 4% od dnia 1. października 1868, raty 100 złr. a. w. z odsetkami po 4% od dnia 1go października 1869 wraz z kosztami sporu w kwocie 32 złr. i 3 złr. 50 k., jak niemniej kosztów egzekucyjnych w kwocie 7 złr. a. w. i kosztów obecnej egzekucji w umiarowanej kwocie 25 złr. a. w. egzekucyjna sprzedaż realności w mieście Stanisławowie pod L. k. 37 położonej, do Izaka Weishaus należąca dozwolona została, tem też celem publiczna licytacja w dwóch terminach, to jest dnia 27go czerwca 1870 i dnia 20. lipca 1870, każdą razą o 10tej godzinie zrana w tutejszym c. k. sądzie się rozpisuje, na których ta realność niżej ceny szacunkowej sprzedana nie będzie.

Jako cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa w kwocie 4500 złr. a. w., jako wadium 10% tej ceny w gotówce, lub obligacjach rządowych, w listach zastawnych galic. instytutu kredytowego podług dziennego kursu, albo nareszcie w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności w nominalnej wartości.

Względem podatków, jako też innych na tej realności hipotecznie zabezpieczonych ciężarów, odsyła się chęć kupienia mających do urzędu podatkowego w miejscu i do tabuli tusadowej.

Akt szacunkowy i dalsze warunki licytacji można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

O tem uwiadamia się egzekucję prowadzącą Apolonię Sołtyńską, egzekuta Izaka Weishaus i zna-

jomych wierzycieli hipotekarnych, zaś wszystkich wierzycieli hipotekarnych, którzy po dniu 1. grudnia 1869 jako dnia wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza, lub która z następnych wcale nie, albo zapóźno doręczona została, edyktami i przez kuratora p. Dr. Emilianowicza z zastępstwem p. Dr. Dwernickiego.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 7. maja 1870.

(1363)**Edykt.**

Nr. 1330. Das Brodyer f. l. Bezirksgericht hat in der Executionssache des Josef Halpern gegen die Eheleute Berl und Rissel Ambos pto. 300 E. R. f. R. G. zur executiven Heilbietung der den Executen Berl und Rissel Ambos gehörigen, auf 1050 fl. 37 1/2 fr. öst. W. geschätzten drei Vierteltheile der Realität Nr. 738 in Brody nach fruchtlosem Verstreichen der Heilbietungsterminen vom 10. September 1869 und 14. October 1869 eine neue Tagfahrt auf den 12 Juli 1870 um 9 Uhr Vormittags in seinem Bureau Nr. 2 angesetzt, bei welcher diese Hypothek auch unter dem Schätzungswerte unter den übrigen mit dem Bescheide vom 18. Juni 1869 Zl. 3077 genehmigten Heilbietungsbedingungen an den Bestbieter hintangegeben werden wird.

Was hiermit mit dem Beifuge fundgemacht wird, daß Kauflustige den bezüglichen Schätzungsact und die bezüglichen Heilbietungsbedingungen in der hiesgerichtlichen Registratur einsehen können.

Brody, 7. Juni 1870.

(1356)**Edykt.**

Nr. 1052. Weil in der Executionssache der Chaja Stern wider Abraham Moses Kosler pto. 42 fl. öst. W. dem Executen der hiesgerichtliche Bescheid vom 23. September 1869 Zl. 2504, mit welchem die executiv Heilbietung des dem Executen gehörigen, in Uścieczko unter Nr. 126 gelegenen Hausanteils bewilligt wurde, wegen dessen unbekannten Aufenthaltsortes nicht aufgestellt werden kann, so wird ihm auf seine Gefahr und Unkosten ein Curator in der Person des Hr. Wundarztes Gerzabek bestellt, diesem Curator der obige Executionsbescheid und die weiter zu erfließenden Bescheide aufgestellt, und hievon dem Executen mittelst dieses Edictes zur Wahrung seiner Rechte Nachricht gegeben, mit dem, daß zur Heilbietung des beflagten Hausanteils Nr. 126 der dritte Citationstermin auf den 6. September 1870 bestimmt worden ist.

f. l. Bezirksgericht.

Uścieczko, den 22. Mai 1870.

(1354)**Edykt.**

Nr. 999. Ces. król. sąd powiatowy w Podhajcach uwiadamia niniejszem, że na zaspokojenie przez wspólną kasę sierocińską wywalczonej sumy 110 złr. w. a. wraz z odsetkami po 5% od dnia 1. listopada 1863 i odsetkami zwłoki po 5% od odsetek ugodzonych każdorazem od dnia ich zapadłości liczyć się mającemi, tudzież kosztów w kwocie 11 złr. 61 kr., 5 złr. 87 kr., 4 złr. 67 kr., 10 złr. 36 kr., i terażniejszych w kwocie 3 złr. 36 kr. przyznanych przymusowa sprzedaż trzech ósmych części realności pod Nr. 167 w Podhajcach położonej, do masy Beile Gittel Orgel należącej, pod następującymi warunkami przedsięwzięta będzie:

1) Realność sprzedac się mająca składa się świadectwem ksiąg gruntowych Lib. Dom. I. pag. 52 n. 6 haer. z trzech ósmych części domu pod Nr. kons. 167 w Podhajcach, tudzież jak Lib. Dom. I. pag. 53 n. 7 haer. ze współwłasności pół nowej ściany tegoż domu.

2) Powyż opisana część realności do masy spadkowej Beile Gittel Orgel należąca sprzedana będzie w drodze publicznej licytacji stosownie do rezolucji z dnia 22. grudnia 1869 L. 5127 na jednym terminie dnia 20. lipca 1870 o godzinie 9tej rano, przy którym w mowie będącej części realności bez względu na wysokość intabulowanych pretensji za jakąkolwiek cenę i niżej ceny szacunkowej 883 złr. 50 kr. a. w. najwięcej ofiarującemu sprzedani zostaną.

3) Chęć kupienia mający złożyć będzie obowiązany jako wadium tylko 5% procent przypadającej na sprzedaż się mającej części realności pod L. 167 ceny szacunkowej, zaś wierzyciele, których pretensje intabulowanemi są z pierwszeństwem pierwszej połowy ceny szacunkowej nieprzewyższającym licytować i kupować będą mieli prawo bez złożenia wadium, i będą uprawnieni pretensje swe, o ile je cena kupna pokryje, z tejże potrącić, a tylko resztę po wyjściu tabeli kolokacyjnej do 30 dni do depozytu sądowego złożyć.

Dalsze warunki pozostają niezmiennie, jak takowe poprzednio rezolucją z dnia 24. lutego 1869 L. 100 ogłoszone zostały, które w registraturze sądowej przejrzeć można.

Z c. k. sądu powiatowego.

Podhajce, 8. kwietnia 1870.

(1353)**Edykt.**

Nr. 6745. Ces. król. sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do publicznej wiadomości, że w celu zniesienia współwłasności realności pod L. kon. 377 na Leżajskim przedmieściu w Jarosławiu położonej, cina tabularnego nie stanowiącej, składającej się

z domu i ogrodu z przestrzenią 429 kwadr. sążni, w jednej połowie Józefowi i Katarzynie Mięlnikiewicz, a w drugiej połowie Walentemu i Antoninie Mrazek właściwie naliczając, na 268 złr. w. a. oszacowanej, publiczną sp. zedaż tej realności na terminach dnia 8. lipca 1870 i dnia 5. sierpnia 1870, każdą razą o 10tej godzinie zrana w zabudowaniu sądom przedsięwzięta zostanie.

Jako cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową tej realności, niżej której takowa na tych dwóch terminach sprzedana nie zostanie.

Chęć kupienia mający obowiązani są do rak komisji licytacyjnej 10% wadium czyli 26 złr. 80 kr. w. a. złożyć.

Gdyby ta realność na tych dwóch terminach nawet za cenę szacunkową sprzedana być nie mogła, natenczas do ułożenia ulżających warunków termin na dzień 7. września 1870 o 10tej godzinie zrana wyznacza się.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania sprzedac się mającej realności w tutejszym sądzie, zaś wykaz zaległych podatków w c. k. urzędzie podatkowym przejrzeć można.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jarosław, dnia 31. grudnia 1869.

(1350)**Edykt.**

Nr. 3713. C. k. sąd obwodowy w Przemyśle w sprawie Adama Podolskiego przeciw z miejsca pobytu nieznanemu Mauryemu Zyk o zapłacenie 1100 złr. w. a. z p. n. dla tegoż z miejsca pobytu niewiadomego p. Maurycego Zyka ustanawia kuratora w osobie p. adwokata Dr. Skątkowskiego z substytucją p. adwokata Dr. Illasiewicza, o czym się p. Maurycego Zyk niniejszym edyktem uwiadamia z dołożeniem, by temuż ustanowionemu kuratorowi potrzebne w tej sprawie wyjaśnienia udzielił, lub też innego zastępcę sądowi wskazał, w przeciwnym zaś razie złe skutki wynikłe opieszałości swej przypisze.

Przemyśl, dnia 25. maja 1870.

(1367)**Uwiedomienie.**

Nr. 667-Pr. Celem obsadzenia posady radcy przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu z płacą 1600 złr. i prawem posunięcia się na wyższą płacę połączoną, rozpisuje się konkurs na 14 dni, w którym czasie podania do Prezydium rzezonego sądu wniesione być mają.

Z Prezydium c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 11. czerwca 1870.

(1362)**Edykt.**

L. 1843. C. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Józefa Kriegshabera z życia i miejsca pobytu niewiadomego a w razie jego śmierci jego nieznanymi spadkobierców, że pp. Kazimierz Skibiński, Marya Skibińska, Feliks Jan dw. im. Czernkowski i Teodora Czernkawska przeciw Józefowi Kriegshaberowi z życia i miejsca pobytu nieznanemu i nieznanym jego spadkobiercom i innym współpozwany o ekstabulację ze stanu biernego dóbr Meteniowa Dom. 56. p. 308. n. 16. on. hipotekowanych na rzecz Antoniego Kriegshabera praw do podziału tychże w sądzie tutejszym pod dniem 24. marca 1870 do l. 1843 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego termin do wniesienia obrony na dzień 27go czerwca 1870 o 11tej godzinie przed południem wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego jest niewiadome, przeto sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego pana adwokata Dra. Mijakowskiego z substytucją pana adwokata Dra. Werteresiewicza za kuratora nieobecnemu ustanowił, z którym spór wytozony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam się zgłosił, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrać i o tem sądowi tutejszemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 20. kwietnia 1870.

(1366)**Obwieszczenie.**

L. 17624. W celu zabezpieczenia dostawy zwiaru dla 3., 4. i 1/4 5. mili gościńca Sambor-Grodecznego w latach 1871, 1872 i 1873 potrzebnego odbędzie się 1go lipca 1870 o godzinie 12tej w południe w starostwie Samborskiem licytacja zapomocą ofert.

Potrzeba na rok 1871 wynosi mniej więcej 690 pryzm w cenie fiskalnej 3226 zł. 95 kr. w. a.,

Odnoszące się do tego przedsięwzięcia warunki można przegladnąć w starostwie wymienionem podczas godzin urzędowych.

Osoby, życzące sobie objąć to przedsięwzięcie, zechcą wnieść najdalej aż do terminu oznaczonego pisemne oferty, należycie opieczętowane zaopatrzone w 5proc. wadium do c. k. starostwa w Samborze.

Oferty nieułożone wedle przepisów, lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. galic. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5. czerwca 1870.

(1375) Rozporządzenie (2)

c. k. Namiestnictwa z dnia 31go maja 1870 L. 3331 ustanawiające nagrody za doniesienia o przekroczeniach przepisów dla zapobieżenia i przytłumienia zarazy bydłowej wydanych.

Nr. 3331. Dla zapobieżenia zawleczeniu zarazy bydłowej i dla prędkiego przytłumienia takowej w razie wybuchu przepisuje ustawa z dnia 29. czerwca 1868 Nr. 118 Dz. u. p. pewne środki ostrożności, które przy transporcie bydła rogatego w kraju i przy objawach choroby wewnętrznej bydła w czasie obwieszczonego istnienia księgosuszu w kraju zachować należy.

Mianowicie stanowi rzeczona ustawa, że transporta bydła z innych krajów odbywać się mają pod rygorem konfiskaty tylko na wyznaczonych punktach wchodowych, tudzież że każdy objaw choroby wewnętrznej bydła winien być natychmiast doniesionym naczelnikowi miejscowemu, a w razie pojawienia się więcej wypadków także władzy powiatowej.

Obowiązek doniesienia tego ciąży wedle §. 18. rzeczony ustawy i obowiązujących innych przepisów głównie na posiadaczach i dozorcach bydła, na przełożonych gmin i obszarów dworskich, na weterynarzach, tudzież na ustanowionych organach bezpieczeństwa i straży finansowej.

Równie też uprawnionym jest każdy, kto o takim wypadku choroby otrzyma wiadomość, donieść o tem władzy politycznej.

Dla osób więc, na których nie ciąży już z mocy ustawy osobisty obowiązek zachowania przepisanych środków ostrożności lub czynienia doniesień do władzy o zachodzących wypadkach, wyznacza c. k. Namiestnictwo niniejszem rozporządzeniem w myśl §. 35. ustawy z dnia 29. czerwca 1868 Nr. 118 Dz. u. p. za doniesienia o przekroczeniach przepisów tej ustawy ze skarbu państwa następujące nagrody:

a) za doniesienia o istotnych wybuchach zarazy bydłowej w miejscowościach przedtem zarazą niedotkniętych, a na innej drodze do wiadomości władzy jeszcze nie doszłych, nagrodę w kwocie 5 zlr. do 50 zlr.;

b) za doniesienia o przekroczeniach przepisów o zarazie bydłowej przez zakazane, konfiskatę za sobą pociągające wprowadzenie bydła rogatego, za każdą sztukę, która za przypadłą uznaną zostanie, nagrodę w kwocie od 1 zlr. do 10 zlr., nakoniec

c) za doniesienia o rzeczywiste popełnionych innych przekroczeniach przepisów rzeczony ustawy nagrodę w kwocie od 2 zlr. do 20 zlr.

Doniesienia te wniesione być winne do c. k. starostwa, w którego obrebie wydarzył się wypadek przekroczenia, lub wprost do c. k. Namiestnictwa, które też po należytem zbadaniu rzeczy orzeka co do prawdziwości doniesionego wypadku, jak również co do wysokości nagrody donoszącemu wypłacić się mającej.

Lwów, dnia 31. maja 1870.

Verordnung

der k. k. Statthalerei vom 31. Mai 1870 L. 3331, betreffend die Feststellung der Belohnungen für Anzeiger von Uebertretungen der zur Reinhaltung und Unterdrückung der Rinderpest erlassenen Vorschriften.

Nro. 3331. Zur Verhütung der Einschleppung der Rinderpest und zur schnellen Unterdrückung derselben im Falle des Ausbruches schreibt das Gesetz vom 29. Juni 1868 Nr. 118 R. G. B. bestimmte Vorschriften, die beim Verkehr mit Rindvieh im Lande und beim Erscheinen innerlicher Erkrankungen von Hornvieh zur Zeit des kundgemachten Bestehens der Rinderpest im Lande einzuhalten sind.

Namentlich ordnet dieses Gesetz an, daß die Einbringung von Rindern aus anderen Ländern beim sonstigen Verfall nur an den hiezu bestimmten Einbruchstationen Statt zu finden hat, ferner daß jede Erscheinung innerlicher Erkrankung eines Rindviehes dem Ortsvorstande und beim Vorkommen mehrerer Erkrankungsfälle der Bezirksbehörde sogleich anzuzeigen ist.

Die Pflicht dieser Anzeige liegt nach §. 18 des gedachten Gesetzes und nach den sonst verbindlichen Vorschriften hauptsächlich den Besitzern und Aufsehern der Rinder, den Gemeinde- und Ortsgebiets-Vorständen, Thierärzten, sowie auch den bestellten Sicherheitsorganen und der Finanzwache ob.

Auch ist sonst Jedermann, der von einem solchen Erkrankungsfall Kenntniß erhält, berechtigt hievon der politischen Behörde Anzeige zu machen.

Für Personen also, denen zur Einhaltung der vorgezeichneten Vorsichtsmaßregel, oder zur Erfassung von Anzeigen vorkommender Fälle an die Behörde keine persönliche Verpflichtung gesetzlich obliegt, bestimmt die k. k. Statthalerei mittelst dieser Verordnung im Sinne §. 35 des Gesetzes vom 29. Juni 1868 Nr. 118 R. G. B. für Anzeigen von Uebertretungen der Vorschriften dieses Gesetzes aus dem Staatschatze folgende Belohnungen:

a) für Anzeigen von wirklichen Seuchenausbrüchen in den bis dahin von der Rinderpest nicht ergriffenen Ortsschaften, die auf einem anderen Wege zur Kenntniß der Behörde bisher nicht gelangten, eine Belohnung im Betrage von 5 fl. bis 50 fl.;

b) für Anzeigen von Uebertretungen der Rinderpervorschriften durch verbotene, den Verfall nach sich ziehende Einbringung von Hornvieh für jedes in Verfall erklärte Stück eine Belohnung im Betrage von 1 fl. bis 10 fl., endlich

c) für Anzeigen von wirklich begangenen anderweitigen Uebertretungen der Vorschriften des gedachten Gesetzes eine Belohnung von 2 fl. bis 20 fl.

Diese Anzeigen sind bei der k. k. Bezirkshauptmannschaft, in deren Bereiche der Uebertretungsfall sich ereignete, oder unmittelbar bei der k. k. Statthalerei einzubringen, welche auch nach gehöriger Erörterung der Sachlage über die Richtigkeit der Anzeige, sowie über die Höhe der dem Anzeiger zu bezahlenden Belohnung zu erkennen hat.

Lemberg, den 31. Mai 1870.

Р о с п о р а д ж е н і е

ц. к. Намѣстниѣтка зъ дня 31. Маѣ 1870 Ч. 3331, оустановляюще надгороды за доносеніа о перекроченіяхъ приписокъ къ даныхъ для заповѣженіа и притасмленіа заразы добиткѣ.

Ч. 3331. Для заповѣженіа заволоченію заразы добиткѣ и для скорого притасмленіа оной къ разѣ выеухъ приписке оустава зъ дня 29. Червца 1868 Ч. 118 Кѣстн. зак. держ. пѣвнн средства осторожности, котри при транспортѣ добиткѣ рогатого въ краю и при обавкахъ хоробы внѣтрянной добиткѣ въ частѣ обѣщаннаго сѣществованіа въ краю заразы добиткѣ рогатого заховати налѣжитъ.

Именно становитъ речена оустава, що транспорт добиткѣ зъ иннихъ краевъ отѣкати сѣ мають подъ ригоромъ конфискати тѣлько на выначенныхъ пунктахъ входоуныхъ, іакъ и, що кождый обавкъ хоробы внѣтрянной бѣдлати повинны быти къ сѣй частѣ доносеннымъ начальникомъ мѣстцовой, а къ разѣ появленіа сѣ болѣше выпадкѣвъ, такоже власти повѣткѣвъ.

Обавзакъ доносеніа того тажитъ ведла §. 18. реченой оустава и обавзакъ иннихъ приписокъ главно на посѣдательныхъ и дозирательныхъ добиткѣ на приложныхъ громадахъ и обшарѣвъ двѣрскихъ, на ветеринарахъ іакъ и на оустановленныхъ органахъ безопасности и стражи финансов.

Зарѣвно оуправлянымъ вѣтъ кождый, кто о такомъ выпадкѣ хоробы отримае кѣдомѣсть, донести о томъ власти политической.

Отъ-же для особѣвъ, на которыхъ не тажитъ еже въ снѣс оустава личный обавзакъ захованіа приписокъ средствъ осторожности или чиненіа доносеніа до власти о захованіихъ выпадкахъ, выначаетъ ц. к. Намѣстниѣтка снѣвъ розпоражженіемъ къ мысѣ §. 35. оустава зъ 29. Юніа 1868 Ч. 118 Кѣстн. зак. дер. за доносеніа о перекроченіяхъ приписокъ той оустава, изъ скаресъ панкства слѣдующи нагороды:

a) За доносеніа о истинныхъ выеухахъ заразы добиткѣ къ мѣстцекостяхъ передъ тымъ заразою недоткнутыхъ, а на инной дорожѣ до вѣдомости власти еше не дѣйшавшихъ, нагородѣ въ квотѣ отъ 5 зол. до 50 зол.

б) За доносеніа о перекроченіяхъ приписокъ о заразѣ бѣдлати черевъ заказане, конфискатѣ за собою потагающе кпроваженіе добиткѣ рогатого за кождѣ штъкѣ, котра за пропадѣю оузнана вѣстане, нагородѣ въ квотѣ отъ 1 зол. до 10 золотыхъ, наконецъ

в) за доносеніа о истинно сѣдланыхъ иннихъ перекроченіяхъ приписокъ реченой оустава нагородѣ въ квотѣ отъ 2 зол. до 20 зол.

Доносеніа тѣи внесеніи быти должнѣ до ц. к. староства, къ котораго обрѣкъ выдарила сѣ кыпадокъ перекроченіа, или кыпростъ до ц. к. Намѣстниѣтка, котрѣ такоже по налѣжномъ вѣданію рѣчи рѣшае шо до правдивости доносеннаго выпадкѣ, іакъ рѣвно шо до выскости нагороды доносѣшомъ выплатити сѣ мающой.

Лѣвѣкъ, дня 31. Маѣ 1870.

(1369) С д и с т. (2)

Nro. 993. Vom Zborower k. k. Bezirksgerichte wird hiemit kundgemacht, daß über Ansuchen der Scheindel Thürhaus wider die Erben nach Kisil Roth pto. 554 fl. 40 fr. öst. W. nach bereits durchgeführten 1ten und 2ten Executionsgrade im Zwecke der Hereinbringung des Betrages von 528 fl. G M. oder 554 fl. 40 fr. öst. W., dann der zuerkannten Executionskosten pr. 5 fl. 25 fr., 1 fl. 89 fr. und 4 fl. öst. W., dann der gegenwärtigen Executionskosten die executive Feilbietung der zu Zborów sub Nr. 130 geliegenden, ehemals dem Kisil Roth und gegenwärtig dessen Erben, sowie deren Rechtsnehmer gehörigen Realität unter nachstehenden Vicitationsbedingungen, als:

1. Die Realität sub Nr. 130 in Zborów wird in drei Terminen feilgeboten. Bei den ersten zwei Terminen wird diese Realität über oder um den Schätzungswert verkauft werden, und sollte sich noch beim zweiten Termine kein Käufer um den Schätzungswert finden, so wird die Realität beim dritten Termine auch unter dem Schätzungswerte verkauft.

2. Sofern beim dritten Termine kein Anbot geschehen sollte, so werden weitere Termine zum Verkaufe unter dem Schätzungswerte bestimmt werden,

wenn es der Executionsführer nicht vorziehen wird, die Realität in Sequestration zu ziehen.

3. Zum Ausrufspreise der feilzubietenden Realität sub Nr. 130 in Zborów wird der gerichtlich erhobene Schätzungswert pr. 3250 fl. öst. W., d. i. Dreitausend Zweihundert Fünfzig Gulden öst. W. bestimmt.

4. Jeder Offerent ist verpflichtet vor gemachtem Anbethe ein 10% Badium im Betrage von 325 fl. öst. W. in baarem Gelde, oder in Werthpapieren nach dem amtlichen Coursverthe des Tages zu Händen der gerichtlichen Feilbietungs-Commission zu erlegen.

5. Der Bestbieter wird gehalten sein das erlegte Badium bis zum Kaufschillinge, um welchen er die Realität erstanden hat, sogleich in baarem Gelde zu ergänzen und zu Händen der gerichtlichen Feilbietungscommission zu erlegen. — Zahlungsschriften werden nicht zugestanden.

6. Nach gemachtem Bestbethe werden die Badien den übrigen Offerenten sogleich rückgestellt.

7. Der Meistbieter muß alle auf der Realität sub Nr. 130 in Zborów haftenden Lasten, insoweit sich der zu bietende Preis erstrecken wird, übernehmen, wenn die Gläubiger ihr Geld vor der allenfalls vorgesehenen Aufkündigung nicht annehmen wollten.

8. Nachdem der Meistbietende in Folge des 3ten Punktes dieser Vicitationsbedingungen den Kaufschilling gänzlich bezahlt haben wird, wird ihm die ordentliche Einantwortungsurkunde vom Gerichte ausfertigt und erfolgt werden, ohne daß er nöthig haben wird, den Erfolg der Verhandlung mit den theilnehmenden Gläubigern über die Zuweisung des Kaufschillings abzuwarten.

9. Der Tabularstand und der Schätzungssact der Realität Nr. 130 in Zborów können übrigens bei dem k. k. Bezirksgerichte in Zborów eingesehen werden. bewilliget, zur öffentlichen Feilbietung die Termine auf den 21. Juli, 22. August und 22. September 1870, jedesmal um 10 Uhr Vormittags bestimmt, selbes mittelst Edicte kundgemacht, und hiezu Kauflustige vorgeladen werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Zborów, am 30. Mai 1870.

(1368) K o n k u r s. (2)

L. 668-Pr. Przy c. k. sądzie powiatowym w Mielnicy jest posada woznego z placą 300 zł. ewentualnie 250 zł. połączona do obsadzenia.

Prośby o takową do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu w 30. dniach podane być mają.

Z Prezydium c. k. sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 11. czerwca 1870.

(1376) K o n k u r s. (2)

L. 1033-Pr. Przy c. k. sądzie powiatowym w Wojniczu opróżniona została posada adjunkta sądowego z roczną placą 800 zł. w. a. i z prawem postąpienia na wyższą placę.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania dotyczący świadczeń poparte, w drodze prawem przepisanej do Prezydium c. k. sądu krajowego w Krakowie w przeciągu 14 dni.

Z prezydium sądu krajowego.
Kraków, dnia 8. czerwca 1870.

(1377) E d y k t. (2)

Nro. 11124. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie na zasadzie §. 63. i 58. ust. konk. otwiera konkurs na gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, oraz w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z d. 25. grudnia 1868, położony nieruchomości majątek Riski Laji Horowitzowej, właścicielki handlu korzennego na Kaźmierzu w Krakowie pod nieprotokołowaną firmą „R. L. Horowitz“, ustanawia komisarzem konkursowym c. k. radcę sądu krajowego p. Hipolita Kufelkowskiego, a tymczasowym zarządcą upadłości p. adwokata krajowego dr. Józefa Kaufmanna w Krakowie i wzywa wierzycieli, ażeby przy wyznaczonym na dzień 23. czerwca 1870 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego terminie za przedłożeniem do wykazania ich pretensyi służących dowodów, względem zatwierdzenia dotychczasowego lub ustanowienia innego zarządcy upadłości i tegoż zastępcy swoje wnioski poczynili i wydział wierzycieli wybrał, — a zarazem wzywa wszystkich, którzyby przeciw masie rozbiłowej z pretensjami swojemi jako wierzyciele konkursowi wystąpić chcieli, aby te pretensye, nawet gdyby o takowe spór był rozpoczęty, do dnia 24. lipca 1870 w tymże c. k. sądzie krajowym według przepisów ustawy konkursowej pod uniknieniem w takowej zagrożonych skutków prawnych zgłosili, przy wyznaczonym zaś na dzień 26. sierpnia 1870 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego terminie celem orzeczenia płynności i porządku wniosli.

Wierzycielom, którzy po zgłoszeniu swych pretensyi na terminie likwidacyjnym staną, przysługują prawo dowolnym wyborem w miejsce zarządcy upadłości, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, którzy dotąd ten urząd pełnili, inne osoby ich zaufanie posiadające ostatecznie powołać, — zaś wierzyciele nie mieszkający w miejscu urzędowania komisarza konkursowego, lub w pobliżu tegoż, mają tamże zamieszkałego pełnomocnika celem odbierania doręczeń nazwać, inaczej na wniosek komisarza konkursowego dla nich w temże miejscu i na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym zostanie. Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej nastąpią w dodatku urzędowym gazety lwowskiej.

Kraków, dnia 9. czerwca 1870.

(1370) E d y k t. (2)

L. 1777. C. k. sąd powiatowy w Podgórzu podaje do wiadomości, iż w roku 1838 zmarła w Zakliczynie Katarzyna z Rybków Budzowska, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Sąd nieznając miejsca pobytu Stanisława Budzowskiego, syna powyż nadmienionej spadkobierczyni, wzywa tegoż, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od niżej położonej daty, zgłosił się w tu-tejszym sądzie i oświadczenie do spadku wniosł, albowiem w razie przeciwnym spadek z dziedzicami, którzy się zgłosili, i z Michałem Chorabikiem, dla Stanisława Budzowskiego, ustanowionym kuratorem pertraktowany będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.
Podgórze, dnia 15. maja 1870.

(1365) Ogłoszenie konkursu. (2)

Nro. 4071. Przy nowo utworzonej 2 klasowej szkole niższej realnej w Wieliczce systemizowano 3 posady nauczycielskie: jedną z płacą 600 złr. a dwie z płacą 500 złr. rocznych. Dwie tedy z tych posad, jedna dla przedmiotów matematycznych, druga dla językowych są do obsadzenia z początkiem przyszłego roku szkolnego.

Ubiegający się tedy o te posady mają dowody swych kwalifikacji dla przedmiotów matematycznych lub językowych przedłożyć Radzie szkolnej krajowej najdalej do 15. lipca 1870.

Prawo prezentowania przysłuży gminie wielickiej.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 7. czerwca 1870.

(1374) E d y k t. (2)

Nro. 29.200. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego p. Emila hr. Potockiego, iż wskutek wniesionego przeciw niemu podania p. Samuela Zünder z dnia 2. czerwca 1870 do l. 29.200 uchwałą z dnia 8. czerwca 1870 do l. 29.200 nakaz płatniczy na sumę wekslową 614 złr. w. a. z pn. wydany i ustanowionemu kuratorowi adw. Drowi Goreckiemu doręczonym został.

Lwów, dnia 8. czerwca 1870.

(1364) E d y k t. (2)

Nro. 29.986. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia pana Franciszka księcia Woronieckiego z miejsca pobytu i życia niewiadomego, że Izak Karp przeciw temuż i przeciw Abramowi J. Mareckiemu prosi o nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 złr. w. a. z pn. dnia 7. czerwca 1870 do l. 29.986 podał, na co równocześnie nakaz zapłaty do l. 29.986 wydany został. Gdy pozwany Franciszek książę Woroniecki z miejsca pobytu i życia nie jest wiadomy, postanawia się temuż na tegoż koszt i niebezpieczeństwo adwokata krajowego Dra Gregorowicza kuratorem z substytucją adwokata krajowego Dra Dzidowskiego, i pierwszemu nakaz zapłaty się wręcza. O czem się Franciszka księcia Woronieckiego niniejszym edyktem uwiadamia.

Lwów, dnia 8. czerwca 1870.

(1372) E d y k t. (2)

Nro. 13853. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w edykcie z dnia 4. września 1869 l. 41800, w num. 257, 258 i 261 w Gazecie Lwowskiej umieszczonym, pomyłka druku w tej mierze zaszła, że numer jednej obligacji zamiast 8036 mylnie 8034 wydrukowany został.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów, dnia 26. marca 1870.

(1379) E d y k t. (1)

Nr. 3132. Między złożonemi w zarządzie szpitala powszechnego we Lwowie depozytami znajduje się bardzo wiele takich w gotówce lub innych wartościowych przedmiotach, których właściciele lub dawno pomarli, albo szpital opuścili i niewiadomo, gdzie się takowi obracają.

Na mocy §. 17. instrukcji dla zarządu szpitalnego z dnia 11. października 1831 l. 53398 wzywa się przeto z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców właścicieli już zmarłych, lub z miejsca pobytu niewiadomych jeszcze żyjących, a to: Załuskę Katarzynę, Hukalskiego Aleksandra, Makaja N., Koszak Maryę, Załuskiego Ludwika, Golaszewskiego Władysława, Michałowskiego Jana, Zalewskiego Mateusza, Ross Filipinę, Domaszowicza Jana, Czerkawskiego Piotra, Pasławską Julię, Tokarz Maryę, Wieniawskiego Ilka, Mańską Katarzynę, Witowską Annę, Poławską Józefę, Krol Amalię, Boguckiego Tomasza, Zarembe Franciszka, Ochotę recte Stećków Parankę, Jakubowskiego Faustyna, Boluszezaka Dmytra, Waryn Aleksandra, Klinezaka Szczepana, Hrab Maryę, Pawłowskiego Jacka, Wybranowską Pawlinę, Kolesniaka Michała, Kual Sendera, Schwimmer Kreindela, Willinger Katarzynę, Śliwińskiego Antoniego, Wencel Ewę, N. N. głuchoniemę, Kraus Franciszka, Pukało Oleksę, Bagaluk Szymona, Czeskiego Józefa, Stelcową Ksenię, Zamiszka Mikołaja, Müllera Antoniego, Drozdowską Sabinę, Bilasz Wasyla, Ragan Józefa, Borko Franciszka, Koguta Iwana, Krzysztofila Jana, Siwaka Marcina, Skwarcuna Mateusza, Pietrygę Szymona, Türk Teodora, Kamińską Katarzynę i Jaszczyszyna Romana, ażeby się w przeciągu trzech

miesięcy od dnia ogłoszenia licząc w zarządzie szpitala, udowadniając prawo do spadku celem odebrania depozytów zgłosili, przyczem rozumi się samo przez się, że tylko nadwyżka, jaka się po opłacie należności szpitalowi przypadających okaże, wydana zostanie.

Po upływie trzech miesięcy przypadają depozyta w razie niepodjęcia tychże na rzecz funduszu szpitalnego.

Z Zarządu szpitala powszechnego.
We Lwowie dnia 8. czerwca 1870.

(1373) E d i c t. (1)

Nr. 10179. Vom k. k. Landesgericht in Lemberg werden die Inhaber nachstehender mit dem Totocautionsbände vinctulirten und gestohlenen Grundentlastungs-Obligationen, als:

1. Nr. 18109 vom 1. November 1853 über 100 fl. 5% auf die Nachlassmasse des Casimir Rogulski lautend.

2. Nr. 18141 vom 1. November 1853 über 100 fl. 5% auf den Namen des Josef Nowosielecki ausgestellt.

3. Nr. 25735 vom 1. November 1853 über 100 fl. 5% auf Namen der Francisca Paprocka lautend.

4. Nr. 30231 vom 1. November 1853 über 100 fl. 5%.

5. Nr. 30232 vom 1. November 1853 über 100 fl. 5%.

6. Nr. 30233 vom 1. November 1853 über 100 fl. 5%, die drei letzteren auf den Namen des Theodor Kostkow Paprocki ausgestellt, aufgefordert, diese Grundentlastungs-Obligationen dem Gerichte binnen 3 Jahren von dem Tage der Ausfertigung dieses Edictes an gerechnet vorzulegen, widrigenfalls solche nach Ablauf jener Frist werden amortisirt werden.

Vom k. k. Landesgericht.
Lemberg, am 2. April 1870.

(1315) Ogłoszenie konkursu. (3)

Nr. 63. Celem prowizorycznego obsadzenia kilkunastu posad dozorców więźni 1szej i 2giej klasy przy strażnicy więźniów w zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie z roczną płacą 300 złr. w pierwszej, 260 złr. zaś w drugiej klasie, z wolnem wspólnem mieszkaniem w kasarni domu karnego, lub w razie braku miejsca z rocznym dodatkiem 30 złr. na mieszkanie, deputatem chlebowym 1½ funta dziennie i mundurem, rozpisuje się konkurs do 15. lipca 1870.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podania swe, jeżeli zostają w służbie publicznej, w przepisanej drodze służbowej, inni zaś bezpośrednio, do c. k. Dyrekcji zakładu karnego, i dokumentami udowodnić, że odbyli służbę wojskową i umieszczeni zostali na liście osób wojskowych do służby cywilnej ukwalifikowanych.

Krzepkość fizyczna, dokładna znajomość języ-

ków krajowych, biegłość w czytaniu i pisaniu potrzebna jest do osiągnięcia tych posad.

Wykazane wykształcenie w jakimkolwiek bądź rzemiosle za zaletę uważane będzie; kandydaci zaś stanu wolnego i ci, którzy 35ty rok życia nie przekroczyli, przy równem uzdolnieniu mieć będą pierwszeństwo.

Stabilizacya mianowanych wtedy nastąpi, gdy w przeciągu najmniej jednego roku odpowiedzą w zupełności powołaniu swemu.

Z c. k. Prokuratury państwa.
Lwów, dnia 3. czerwca 1870.

(1336) Ogłoszenie konkursu. (3)

Nr. 2855-Pr. Do obsadzenia posad dwóch adjunktów koncepcyjnych z roczną płacą 400 złr. przy c. k. Dyrekcji policyi lwowskiej rozpisuje się konkurs do końca czerwca b. r.

Ubiegający się mają podania, w których wykazać należy kwalifikacyę, znajomość języków krajowych i odbyte nauki prawnicze, wnieść na ręce p. Dyrektora policyi.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 8. czerwca 1870.

(1339) Obwieszczenie. (3)

Nr. 16959. W celu wypuszczenia budowli konserwacyjnych w latach 1870, 1871 i 1872 wykonać się mających na gościńcach rządowych, zostających pod zarządem c. k. starostwa Samborskiego, odbędzie się 28. czerwca 1870 r. o godzinie 12tej w południe w wyżej wymienionem starostwie licytacya przez oferty.

Cena fiskalna robót przeznaczonych na rok 1870 do wykonania wynosi 2276 złr. 47½ kr. w. a.

Bliższe warunki tej licytacji przegladnąć można w c. k. starostwie wymienionem podczas godzin urzędowych.

Osoby życzące sobie objąć to przedsiębiorstwo na cały trzyletni przeciąg czasu, lub też tylko na rok 1870 zechcą podać najdalej do terminu dla rozprawy oznaczonego, oferty pisemne należyście ostępłowane i zaopatrzone w 5% wadium c. k. starości w Samborze.

Oferty nie ułożone wedle przepisów, lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 4. czerwca 1870 r.

(1371) U c h w a l a.

Nro. 156. Wydział Izby adwokackiej krakowskiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż dr. Maksymilian Kostheim adwokat krajowy w Bochni zgłosił się na dniu 7. czerwca 1870 l. 156. że z dniem 1. października 1870 kancelaryę swą adwokacką do Rzeszowa przenosi.

Kraków, dnia 7. czerwca 1870.

Doniesienia prywatne.**C. k. uprz. galic. akcyjny Bank hipoteczny.**

Na mocy upoważnienia walnego zgromadzenia z dnia 4go kwietnia b. r. rozpisuje się niniejszem wpłatę 10procentową na akcyę (kwity tymczasowe) c. k. uprzywil. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego.

Z powołaniem się na §§. 16., 17. i 18. statutów uprasza się P. T. akcyonariuszów, aby

najdalej do dnia 15. lipca 1870

10proc. czyli 20 zł. w. a. na akcyę (kwit tymczasowy) wraz z 5proc.

od 1go stycznia b. r. aż do dnia wpłaty, w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie wpłacili

przedkładając zarazem dotyczące akcyę (kwity tymczasowe) celem odstępowania.

Lwów, dnia 28. kwietnia 1870.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny.**§. 16.**

Za każdą w terminie nieuiszczoną wpłatę ma być wynagrodzoną Towarzystwu prowizya zwłoki po 6% rocznie, licząc od dnia zapadłego terminu. Numera kwitów tymczasowych, na które wpłaty w terminie oznaczonym niezupełnie uiszczone zostały, będą trzykrotnie ogłoszone w tych samych dziennikach, w których rozpisane były wpłaty, z odwołaniem się do następstw, statutami przepisanych na wypadek uchybienia wpłat.

Trzydzieści dni po tem ogłoszeniu, może Towarzystwo orzec, iż opieszali subskrybenci utracili swe prawa do Towarzystwa i kwity tymczasowe, na które wpłaty uiszczone nie były, wygasły, a w miejsce wygasłych kwitów wydać z temi samemi numerami nowe kwity tymczasowe, i takowe naraz lub częściowo w jednym dniu lub w kilku dniach sprzedać. Ilość i numera unieważnionych tym sposobem kwitów tymczasowych będą publicznie ogłoszone.

§. 17.

Kwota uzyskana ze sprzedaży kwitów tymczasowych, po straceniu kosztów sprzedaży, obroconą będzie na zapłacenie Towarzystwu zalegających należności. Właściciel wygasłego kwitu tymczasowego, nie ma jednak w żadnym razie prawa do zwrotu, jakoby się w skutek sprzedaży kwitu okazała.

§. 18.

Kwity tymczasowe, na których nie ma należytego poświadczenia, że zapadłe wpłaty uiszczone zostały, sprzedawane być nie mogą.

(1084—5)